

Sygn. akt II Ka 69/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2015r.

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący : SSO Agata Wilczewska - spr.

Sędziowie : SSO Andrzej Nawrocki

SSO Anna Walczak - Sarnowska

Protokolant : st. sekr. sąd. Arleta Wiśniewska

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2015r.

sprawy **D. B. i J. O.**

oskarżonych z art.157§2k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego T. B.

od wyroku Sądu Rejonowego w Koninie VIII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Słupcy

z dnia 21 listopada 2014r. sygn. akt VIII K 18/13

I. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

II. Zasądza od oskarżyciela prywatnego T. B. na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20zł oraz wymierza mu opłatę w kwocie 100zł za to postępowanie.

III. Zasądza od oskarżyciela prywatnego T. B. na rzecz oskarżonej D. B. kwotę 1000zł (jeden tysiąc złotych) tytułem zwrotu kosztów obrony w postępowaniu odwoławczym.

Anna Walczak – Sarnowska Agata Wilczewska Andrzej Nawrocki

Sygn. akt: II Ka 69/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 listopada 2014 r. Sąd Rejonowy w Koninie VIII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Słupcy, sygn. akt VIII K 18/13, na podstawie art. 17 § 1 pkt. 1 k.p.k. uniewinnił oskarżonych J. O. i D. B. od popełnienia zarzucanego im czynu z art. 157 § 2 k.p.k. polegającego na tym, że w dniu 23 lipca 2011 r. w miejscowości G. uderzyli kilkakrotnie T. B. przedmiotem koloru czarnego oraz pięściami

w głowę, kręgosłup szyjny i łędźwiowy, w wyniku czego T. B. doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy, urazu głowy klatki piersiowej, bólów odcinka szyjnego, bolesności w okolicach łopatki prawej okolicy łędźwiowej, a doznane obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na okres trwający poniżej 7 dni.

Apelację od powyższe wyroku wniósł pełnomocnik oskarżyciela prywatnego T. B. zaskarżając go w całości. Orzeczeniu na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt. 1 i 2 k.p.k. zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 157 § 2 k.k. poprzez błędne przyjęcie, iż oskarżeni nie dopuścili się zarzucanego im czynu, mimo wypełnieniu przez nich materialnych przesłanek do ustalenia sprawstwa i winy w popełnieniu przestępstwa z art. 157 § 2 k.k.,

2. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a w szczególności:

- art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., poprzez przyjęcie za podstawę rozstrzygnięcia ustaleń faktycznych, których nie można uznać za prawdziwe, przez co doszło do naruszenia zasady, iż sądy kształtują swe przekonania na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, polegającą na oparciu treści wyroku na selektywnie wybranym materiale dowodowym, ograniczającym się do zeznań oskarżonych oraz zeznań świadków potwierdzających tylko i wyłącznie ich wersję wydarzeń, a pominięciu, nierzetelnej ocenie lub odmówieniu waloru wiarygodności, bez należytego i przekonującego uzasadnienia, szeregu innych dowodów, wskazujących na popełnienie przez oskarżonych zarzucanego im przestępstwa, w szczególności zeznań oskarżyciela prywatnego, zeznań świadka K. C. (1), zeznań świadków A. Ł. i B. Ł., a nadto dowolną, sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania i nie opartą na wiedzy i doświadczeniu życiowym ocenę przedstawionych wyżej dowodów,
- art. 4 k.p.k., poprzez nie zbadanie i nie uwzględnienie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonych,
- art. 5 § 2 k.p.k., poprzez rozstrzygnięcie dających się usunąć (a nie usuniętych) wątpliwości na korzyść oskarżonych,
- art. 170 k.p.k., poprzez oddalanie na przeprowadzonych rozprawach wniosków dowodowych oskarżyciela prywatnego, zmierzających do wykrycia lub oceny właściwego dowodu i wykazania sprawstwa i winy oskarżonych, w sytuacji gdy okoliczności, które miały zostać udowodnione były okolicznościami mającymi istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy,
- art. 410 k.p.k. poprzez ustalenie okoliczności faktycznych tylko na części z całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej,
- art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez nie wskazanie lub błędne uzasadnienie, dlaczego Sąd nie uznał dowodów przeciwnych. W tym, w szczególności w uznaniu za w pełni wiarygodne zeznań świadków J. O., D. B., J. F. oraz D. F., w sytuacji w której - w kontekście wymogów ich oceny - nie zasługują one na uwzględnienie jako wartościowa podstawa ustaleń faktycznych, z uwagi na zaistniałe sprzeczności w ich treści,

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, który miał wpływ na jego treść, a polegający w szczególności na przyjęciu, że:

- oskarżyciel prywatny działał z zamiarem uczestniczenia w pobiciu oskarżonego O., podczas gdy działał on faktycznie w ramach obrony koniecznej określonej w przepisie art. 25 § 1 k.k.,
- oskarżyciel prywatny T. B. w trakcie zdarzenia używał kija bejsbolowego, a świadek K. C. (1) przewodu elektrycznego i spowodowali u oskarżonego O. obrażenia pod postacią stłuczenia okolicy łędźwiowej oraz stłuczenia oka prawego, które to ustalenie zostało przez Sąd dokonane w oparciu jedynie o dowód z zeznań oskarżonego O. oraz części świadków, wbrew treści dowodów z zeznań świadków zdarzenia A. Ł. i B. Ł., mimo że ze zgromadzonego w powyższym zakresie materiału dowodowego wynika wniosek odmienny.

Stawiając powyższe zarzuty, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 i 2 k.p.k. pełnomocnik oskarżyciela prywatnego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację obrońca oskarżonej D. B. wniósł o utrzymanie zaskarżonego wyroku przy uznaniu, że apelacja jest oczywiście bezzasadna oraz zasądzenie od oskarżyciela prywatnego na rzecz oskarżonej D. B. kwoty 1.000 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w procedurze apelacyjnej.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje.

Apelacja pełnomocnika oskarżyciela prywatnego T. B. okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że przedmiotowa sprawa jest ściśle związana ze sprawą Sądu Rejonowego w Koninie VIII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Słupcy, sygn. akt VIII K 14/13, w której T. B. wyrokiem z dnia 6 października 2014 r. został uznany za winnego tego, że w dniu 23 lipca 2011 r. około godz. 21.45 w miejscowości G. gm. S. działając wspólnie i w porozumieniu z K. C. (2) dokonał pobicia J. O. w ten sposób, że zadawali mu ciosy rękoma oraz trzymanymi w rękach przewodem elektrycznym i przedmiotem przypominającym kij bejsbolowy, w wyniku czego doznał obrażeń ciała w postaci wstrząśnienia mózgu lekkiego stopnia, sińców na głowie, tułowi i kończynach oraz rany tłuczonej powieki górnej oka prawego tj. przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. i za to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby. Wyrok ten został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Koninie z dnia 13 lutego 2015 r., sygn. akt II Ka 1/15.

W obu sprawach przedmiotem rozstrzygnięć Sądów były zdarzenia z dnia 23 lipca 2011 r., a ocenie podlegały zachowania T. B., K. C. (1) oraz J. O.. Jak ściśle powiązane są ze sobą w/w sprawy wskazuje również treść środków odwoławczych wniesionych przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego w obu sprawach. Już ich pobieżna analiza wskazuje, że znaczna ich część jest tożsama. Skarżący nie dostrzegł jednak, że przedmiotem niniejszego postępowania jest zarzucany oskarżonym tj. J. O. oraz D. B., czyn z art. 157 § 2 k.k., nie zaś odpowiedzialność T. B. oraz K. C. (1) za czyn z art. 158 § 1 k.k. Ta bowiem była przedmiotem rozstrzygnięcia w sprawie VIII K 14/13.

Sąd odwoławczy ma przy tym świadomość, że sąd karny, co do zasady, nie jest związany orzeczeniem sądu karnego zapadłym w innej sprawie, a także ustaleniami faktycznymi z innej sprawy oraz oceną przeprowadzonych w niej dowodów (art. 8 § 1 k.p.k.). Niemniej jednak, jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 czerwca 2010 r. (III KK 409/09, OSNwSK 2010 nr 1, poz. 1164) samodzielność jurysdykcyjna sądu karnego gwarantowana w art. 8 § 1 k.p.k. nie sięga tak daleko, aby umożliwiła w toku zwykłego postępowania rozpoznawczego zakwestionowanie wcześniejszego prawomocnego orzeczenia stwierdzającego winę oskarżonego.

Tymczasem lektura zarzutów skarżącego, a w szczególności tych zawartych w pkt. 3 apelacji oraz znacznej części jej uzasadnienia prowadzi do wniosku, iż w rzeczywistości zmierzają one do zakwestionowania winy i sprawstwa T. B. w zakresie przypisanego mu przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. w sprawie VIII K 14/13. Nie może być bowiem inaczej oceniony zarzut, którym apelujący stara się wykazać, iż T. B. podczas zdarzeń z dnia 23 lipca 2011 r. działał w ramach obrony koniecznej.

Nadto Sąd odwoławczy zauważa, że naczelną zasadą procesu karnego jest zasada domniemania niewinności. Sprowadza się ona do tego, że oskarżony jest w procesie karnym niewinny, a "przeciwne" musi mu być udowodnione, przy czym związana ściśle z domniemaniem niewinności zasada in dubio pro reo (art. 5 § 2 k.p.k.) nakazuje rozstrzygnąć nie dające się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego. Oznacza to, że udowodnienie winy oskarżonemu musi być całkowite, pewne, wolne od

wątpliwości (wyr. SN z 24.02.1999 r., V KKN 362/97, LEX 36732). W przedmiotowej sprawie zgromadzony materiał dowodowy w żadnej mierze nie dał podstaw do przypisania oskarżonym czynu z art. 157 § 2 k.k.

Wskazać także należy, że skarżący popada w sprzeczność, gdy zarzuca wyrokowi Sądu I instancji dowolną cenę dowodów oraz będący jej następstwem błąd w ustaleniach faktycznych, a jednocześnie sformułował zarzut obrazy prawa materialnego tj. art. 157 § 2 k.k. z uwagi na błędne przyjęcie, że oskarżeni nie dopuścili się zarzucanego im czynu mimo wypełnienia przez nich przesłanek zawartych w tym przepisie. W orzecznictwie ugruntowane jest stanowisko, iż o obrazie prawa materialnego można mówić tylko wtedy, gdy do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego sąd wadliwie zastosował normę prawną lub bezzasadnie nie zastosował przepisu zobowiązującego sąd do jego bezwzględego respektowania. Nie ma obrazy prawa materialnego, gdy wadliwość orzeczenia jest wynikiem błędnych ustaleń przyjętych za jego podstawę. Jeżeli skarżący kwestionuje przyjętą w wyroku kwalifikację prawną, a nietrafność dokonanej przez sąd oceny prawnej zachowania oskarżonego wywodzi z błędnej oceny zgromadzonych dowodów i będących jej następstwem wadliwych ustaleń faktycznych, odnoszących się do strony przedmiotowej lub podmiotowej czynu zabronionego, to podstawą takiej apelacji może być tylko zarzut obrazy art. 7 k.p.k. lub błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a nie zarzut obrazy prawa materialnego.

Wskazać więc należy, że w ocenie Sądu odwoławczego Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o właściwie przeprowadzoną ocenę całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, a z poczynionych ustaleń wywiódł logiczne wnioski co do braku możliwości przypisania oskarżonym zarzucanego im czynu. W przeprowadzonej analizie i ocenie dowodów Sąd Rejonowy z pewnością nie przekroczył zasad określonych art. 7 k.p.k., a w związku z tym zajęte stanowisko pozostaje pod ochroną ustawową. Nie ulega przy tym wątpliwości, że Sąd I instancji zapoznał się ze wszystkimi dowodami zgromadzonymi w sprawie. Rozważył je w ich całokształcie i wzajemnym powiązaniu ze sobą oraz dokonał wyboru którym z nich daje wiarę, a którym tej wiary odmawia i z jakich przyczyn. Sąd odwoławczy zbadał tę ocenę w oparciu o treść zarzutów w skardze apelacyjnej obrońcy i nie znalazł podstaw do jej kwestionowania. Brak było zatem podstaw do zasadnego twierdzenia o obrazie przepisu art. 7 k.p.k. Jednocześnie poczynione przez Sąd ustalenia faktyczne były wynikiem dokonanej przez Sąd oceny dowodów i w toku kontroli instancyjnej Sąd odwoławczy nie dostrzegł błędów i w tym zakresie.

Niewątpliwie Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił wyjaśnienia J. O. (k. 110v-111v), D. O. (k. 111v-113) oraz zeznania R. O. (k. 134v-136v). Ich relacje złożone w toku rozprawy głównej są wewnętrznie spójne, szczegółowe, a przy tym pozostają zgodne względem siebie. Także zestawienie ich twierdzeń z przedmiotowego postępowania, a tymi złożonymi w toku sprawy VIII 14/13 nie ujawniło żadnych istotnych sprzeczności. Osoby te konsekwentnie wskazują, że w trakcie zdarzenia z dnia 23 lipca 2011 r., zarówno J. O. jak

i D. O. nie zadawali żadnych uderzeń oskarżycielowi prywatnemu T. B.. Przeciwnie, to ta osoba uderzała J. O. trzymanym w rękę kijem. Działania oskarżonych ograniczały się natomiast do próby ucieczki w przypadku J. O. oraz odciąganiu oskarżyciela prywatnego przez D. B.. Oskarżona próbowała w ten sposób zapobiec wymierzaniu kolejnych ciosów swojemu ojcu. W świetle powyższych okoliczności, podnoszona przez skarżącego wątpliwość co do wiarygodności w/w dowodów jedynie ze względu na istniejące pomiędzy nimi więzy pokrewieństwa oraz wspólnego zamieszkiwania okazały się bezskuteczne. W orzecznictwie ugruntowane jest stanowisko zgodnie z którym sam fakt pokrewieństwa lub powinowactwa nie odbiera dowodowi waloru wiarygodności, musi on być natomiast oceniony wnikliwie i rzetelnie tak, jak każdy inny dowód zgromadzony w toku postępowania (wyr. SA w Katowicach z 16.06.2005 r., II AKa 179/05, LEX 164573). Podobnie należy ocenić okoliczność wspólnego zamieszkiwania oskarżonych i świadka. Nie można bowiem oczekiwać by osoby te na czas postępowania zmieniały miejsce swojego dotychczasowego zamieszkania.

W ocenie Sądu odwoławczego wskazywane przez skarżącego okoliczności jakkolwiek w pewnych sytuacjach procesowych mogą stanowić istotną wskazówkę co do dokonywanej przez sąd oceny przeprowadzonych dowodów, co do zasady jednak, bez ujawnienia się innych faktów poddających je w wątpliwość, nie mogą stanowić podstawy do odmówienia im – niejako z góry – waloru wiarygodności. Reasumując, skarżący we wniesionym środku odwoławczym

nie wykazał by wyżej przytoczone twierdzenia J. O., R. O. i D. B., w zakresie istotnym z punktu widzenia możliwości przypisania im czynu z art. 157 § 1 k.k., nie zasługiwały na wiarę.

Zeznania J. F., jakkolwiek słusznie przez Sąd Rejonowy obdarzone wiarą, nie miały dużego znaczenia dla czynionych przez Sąd ustaleń faktycznych. Jak bowiem wynika z relacji w/w świadka, na miejsce zdarzenia przybył w chwili gdy T. B. oraz K. C. (1) w pośpiechu kierowali się do samochodu, którym wcześniej przyjechali. Jego wiedza ograniczała się więc

w zasadzie do wskazania osób, które znajdowały w okolicy posesji rodziny O. oraz ich zachowania w końcowym etapie zajścia. Istotne okazały się natomiast zeznania D. F., który na miejsce zdarzenia przybył przed ojcem J. F.. Znajdował się w odległości 3-4 metrów od osób J. O., T. B. oraz K. C. (1). W złożonych zeznaniach D. F. jednoznacznie wskazuje, że to T. B. i K. C. (1) byli stroną atakującą. W żadnym fragmencie zeznań nie wskazuje natomiast by oskarżeni J. O. oraz D. B. zadawali oskarżycielowi jakiegokolwiek uderzenia, czy choćby wykonywali działania obronne, na skutek których T. B. mógłby odnieść jakieś urazy i obrażenia. Zeznania te pozostają więc w pełni zgodne z wyjaśnieniami oskarżonych oraz zeznaniami R. O.. Ponownie wskazać należy, że przeprowadzona przez skarżącego analiza zeznań świadka D. F. w zasadzie nakierowana była na uwolnienie T. B. od odpowiedzialności za pobicie J. O.. Tymczasem przedmiotem niniejszego postępowania była odpowiedzialność oskarżonych za czyn z art. 157 § 2 k.k. Sąd zauważa także, że od momentu zdarzenia upłynęły niemalże 4 lata. Drobne więc nieścisłości w zeznaniach w/w świadka należy uznać za naturalną konsekwencję zacierania się w pamięci szczegółów odległych zdarzeń. Podkreślić jednak należy, że nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy i oceny zasadności postawionego oskarżonym zarzutu popełnienia czynu z art. 157 § 2 k.k.

W ocenie Sądu odwoławczego zasadnie Sąd Rejonowy odmówił wiary zeznaniom A. Ł. i B. Ł.. Dla oceny zeznań wymienionych świadków przydatne w szczególności okazały się szkic miejsca zdarzenia sporządzony przez R. O. (k. 133) jak i dokumentacja fotograficzna dołączona przez skarżącego do wniesionego środka odwoławczego (k. 416-439). Przypomnieć należy, że A. Ł. zdarzenie miał obserwować z odległości 30 metrów, stojąc przy bramie wjazdowej swojej posesji od strony chodnika (k. 117v). Z tego samego miejsca zdarzenia miała obserwować jego żona B. Ł.. W ocenie Sądu, mając na względzie zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, tak znaczna odległość uniemożliwiała świadkom usłyszenie rozmowy jaka miała się toczyć pomiędzy T. B. a D. B., przynajmniej w tej części zdarzenia gdy osoby te nie podnosiły jeszcze głosów. Już tylko ta okoliczność poddaje w wątpliwość zeznania w/w osób. Sąd zauważa także, że w/w szkic i dokumentacja fotograficzna wskazują iż posesje rodzin O. oraz Ł. znajdują się po tej samej stronie drogi. Z miejsca w którym stał A. Ł. i B. Ł., tj. przy bramie jego posesji od strony chodnika, widoczność na posesje rodziny O. uniemożliwiają w szczególności dom rodziny O., płot rozgraniczający obie posesje drzewa rosnące zarówno pomiędzy posesjami jak i od strony drogi. Skoro zatem do znacznej części zdarzenia doszło wewnątrz posesji rodziny O., świadkowie A. Ł. i B. Ł. nie mieli możliwości obserwowania przebiegu tej części zdarzenia. Wątpliwości budzi nawet możliwość obserwowania pierwszego etapu zdarzenia, które miało mieć miejsce przy bramie znajdującej się bliżej domu rodziny O.. Z załączonych zdjęć wynika bowiem, że brama ta nie znajduje się w linii prostej z płotem, lecz umieszczona jest głębiej, w posesji rodziny O.. Okoliczność ta uniemożliwiałaby, a przynajmniej znacząco ograniczała A. Ł. i B. Ł. dostrzeżenie rozmawiających T. B., J. O. oraz D. B.. Sąd Rejonowy słusznie również zauważył, że w/w świadkowie zeznawali odmiennie na okoliczność godziny zdarzeń z dnia 23 lipca 2011 r. oraz tego, kto kierował samochodem którym przyjechał oskarżyciel prywatny. Zupełnie przy tym nieprzekonujące były wyjaśnienia A. Ł., iż sprzeczność ta wynikała z błędnego zapisu osoby przesłuchującej. Sąd nadał także prawidłową wagę

i znaczenie okoliczności zaangażowania świadków w przedmiotową sprawę ale

w szczególności w sprawę VIII K 14/13. Treść pism pochodzących od A. Ł. skierowanych do Sądu oraz do Gazety (...), nakierowanych na uwolnienie T. B. od odpowiedzialności karnej za czyn z art. 158 § 1 k.k. i przypisania jej oskarżonym, wskazują na jego stronniczość i zainteresowanie wynikiem toczących się postępowań. Co więcej A. Ł. sam przyznał, że konflikt z rodziną O. trwa od 40 lat, żyją w nienawiści, a dodatkowo ich relacje po rozprawie w dniu 3 października 2012 r. uległy dalszemu pogorszeniu (k. 117v-118).

Wskazać także należy, że twierdzeniom oskarżyciela posiłkowego T. B. oraz K. C. (1) przeczą wnioski opinii biegłych dr med. C. Ż. oraz lek. med. K. P. (k. 251) wraz z uzupełniającą opinią złożoną na rozprawie w dniu 16 czerwca 2014 r. (k. 324v-325). Opinia biegłych wydana została o całość zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej T. B., w szczególności z jego pobytu w szpitalu w S. w dniach 23 lipca 2011 r. – 26 lipca 2011 r. We wnioskach biegli wskazali, iż u oskarżyciela prywatnego rozpoznano stłuczenie głowy, które mogło powstać zarówno w mechanizmie czynnym (na skutek uderzenia przedmiotem) lub w mechanizmie biernym (na skutek uderzenia o przedmiot np. nawierzchnia asfaltowa). Jednocześnie biegli wskazali, że rozpoznane obrażenia nie odpowiadają opisywanemu przez T. B. mechanizmowi i okoliczności ich powstania. W przypadku bowiem gdyby otrzymał tak znaczną ilość uderzeń jak wskazywał winien doznać znacznie poważniejszych obrażeń. Przypomnieć należy, że oskarżyciel prywatny opisując zachowania D. B. oraz J. O. przypisywał im: uderzanie go pięścią w głowę 5-8 razy, kilka razy w klatkę piersiową, kilka razy w łydkę oraz górną część nogi nad kolaniem. Miał być także kopany oraz uderzany rękami gdy leżał na ziemi. Nadto miał otrzymać 20 uderzeń pałąką (kijem) w tył i przód głowy oraz 15 uderzeń w plecy (k. 113v-114v). Powszechnie wiadomym jest, że wielokrotne uderzanie kijem w tył głowy, plecy, kopanie, uderzanie pięściami w twarz spowodowało by znacznie rozleglejsze obrażenia aniżeli rozpoznane przez biegłych. Choćby ilość stłuczeń i zasinień byłaby nieporównywalnie większa aniżeli rozpoznana u oskarżyciela. Znamienne jest, że bezpośrednio po zdarzeniu oskarżyciel prywatny nie udał się do szpitala czy na pogotowie ratunkowe by otrzymać niezbędną pomoc lecz skierował się do Komendy Powiatowej Policji w S.. O zajściu poinformował funkcjonariusza Policji R. K.. Zważywszy jednak należy, że osoba ta przesłuchana w charakterze świadka w niniejszym postępowaniu wskazała jedynie, iż ubranie T. B. było bardzo brudne i że oskarżyciel uskarżał się że coś go boli (k. 137v-138). Także te zeznania nie potwierdzają więc wersji zdarzeń oskarżyciela prywatnego. Gdyby bowiem został tak dotkliwie pobity jak opisuje, niewątpliwie znalazłoby to odpowiedni wyraz w zeznaniach R. K..

Całkowicie chybiony okazał się zarzut naruszenia przez Sąd art. 170 k.p.k.

z uwagi na oddalenie złożonych przez oskarżyciela prywatnego wniosków dowodowych w przedmiocie przeprowadzenia dowodu z wydruków sms i bilingów telefonicznych, dostarczenie nośnika elektronicznego na którym znajdowały się zdjęcia J. O. oraz zbadanie prawdziwości tych zdjęć, z uwagi że stanowiły one podstawę opinii biegłych dr med. C. Ż. oraz lek. med. K. P.. W ocenie Sądu odwoławczego zasadnie Sąd I instancji uznał je za zmierzające w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania, nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy oraz niemożliwe do przeprowadzania. Skarżący w/w wnioskami po raz kolejny starał się nakierować przedmiotowe postępowanie karne na uwolnienie T. B. od przestępstwa przypisanego mu wyrokiem w sprawie VIII K 14/13. Nie może być bowiem inaczej oceniony wniosek dowodowy o zbadanie prawdziwości zdjęć przedstawiających obrażenia J. O. w sytuacji gdy przedmiotem postępowania było spowodowanie przez oskarżonych obrażeń o których stanowi art. 157 § 2 k.k. u osoby oskarżyciela. Wskazać także należy, że pozostały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy niewątpliwie pozwalał na określenie godziny zdarzenia i brak było konieczności zwracania się w tym celu do operatorów telekomunikacyjnych o dostarczenie bilingów telefonów czy też wiadomości tekstowych SMS. Złożenie więc wniosku dowodowego o tak określonej tezie na końcowym etapie postępowania należało ocenić jako działanie mające na celu przedłużenie postępowania, a przy tym bez większego znaczenia dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy i oceny zgromadzonych dowodów.

Kontrola odwoławcza nie ujawniła uchybień Sądu skutkujących obrazą art. 410 k.p.k. Przepis ten nakazujący uwzględnienie całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie, nie może być bowiem rozumiany w ten sposób, że każdy

z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń Sądu. Jest to oczywiście niemożliwe zwłaszcza w sytuacji, gdy z różnych dowodów wynikają wzajemnie sprzeczne okoliczności, jak ma to miejsce w przedmiotowej sprawie. Nie można więc zarzutu opierać na tym, iż pewne dowody nie stanowiły podstawy ustaleń, jeżeli sąd rozważył je i ocenił ich znaczenie w sposób określony w art. 7 k.p.k.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd nie uchybił także przepisom art. 424 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k. Sporządzone uzasadnienie zawiera bowiem opis stanu faktycznego ustalonego na podstawie zebranych dowodów, wskazanie

dowodów spośród ujawnionych w toku rozprawy głównej, które zostały przyjęte za podstawę ustaleń faktycznych, wskazanie czy oskarżeni przyznali się do popełnienia zarzucanego przestępstwa i jakie złożyli wyjaśnienia, ustosunkowanie się Sądu do wyjaśnień oskarżonych poprzez stwierdzenie, czy Sąd dał im wiarę, lub odrzucił, szczegółową analizę materiału dowodowego w postaci zeznań świadków i opinii biegłych oraz pozostałych dowodów, wnioski wyciągnięte z tej analizy, a w końcu wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku.

Reasumując, dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonych w sprawie dowodów dokonana została w sposób zgodny z nakazami płynącymi z art. 7 k.p.k. została poprzedzona ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.). Sąd rozważył wszystkie okoliczności sprawy przemawiające zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonych (art. 4 k.p.k.) jak i wyczerpująco

i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego uargumentował swoje przekonanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k.). Sąd także na podstawie właściwie dokonanej oceny dowodów w sposób staranny i szczegółowy poczynił ustalenia faktyczne, które w sposób pełny oddają zachowanie oskarżonych jak i oskarżyciela prywatnego.

O kosztach należnych oskarżonej D. B. od oskarżyciela prywatnego ze względu na wynik postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 632 pkt. 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. oraz § 2 ust. 2, § 14 ust. 2 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2002 nr 163 poz. 1348).

O kosztach sądowych postępowania odwoławczego, należnych Skarbowi Państwa, orzeczono na podstawie art. 636 § 1 i 3 k.p.k. oraz na podstawie art. 13 ust. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973r. (Dz. U. Nr 49, poz. 223 ze zm.) obciążając nimi oskarżyciela prywatnego.

Anna Walczak-Sarnowska Agata Wilczewska Andrzej Nawrocki